

Sygn. akt II K 11/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Łukowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Edyta Cieliszak

Protokolant st.sekr.sąd.Beata Burdach

w obecności oskarżyciela publicznego - Artura Matejko z Urzędu Skarbowego w Ł.

przy udziale Prokuratora – Jolanty Świerczewskiej-Zarzyckiej, Mariusza Semeniuka, Danuty Szcześniak

po rozpoznaniu w dniu 09 marca 2015 roku, 13 kwietnia 2015 roku, 18 maja 2015 roku i 17 czerwca 2015 roku sprawy:

U. K. (1), córki S. i A. z domu N., urodzonej (...) w Ł.

oskarżonej o to, że:

w dniu 23.05.2012 r. w Ł., woj. (...) jako osoba odpowiedzialna w (...) Towarzystwie (...) za składanie deklaracji, podała nierzetelne dane w zeznaniu CIT-8 za 2011 r. przez co naraziła Skarb Państwa na uszczuplenie w podatku dochodowym od osób prawnych na kwotę 25.068 zł

to jest o czyn z art. 56 §2 k.k.s. w związku z art. 9 § 3 k.k.s.

o r z e k a

oskarżoną U. K. (1) uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z tym, że ustala iż uszczuplenie w podatku dochodowym od osób prawnych za 2011 rok wyniosło 22 251 (dwadzieścia dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt jeden) złotych i za czyn ten na podstawie art. 56 § 2 k.k.s. w związku z art. 9 § 3 k.k.s. wymierza jej karę grzywny w ilości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych;

- zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości w kwocie 560 (pięćset sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej oraz 181,93 (sto osiemdziesiąt jeden 93/100) złotych tytułem wydatków.

Sygn. akt II K 11/15

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd Rejonowy w Łukowie ustalił następujący stan faktyczny:

U. K. (1) mieszka w Ł.. W 2007 roku założyła (...) stowarzyszenie (...), które posiada osobowość prawną, zostało wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego i działa na podstawie statutu, zgodnie z którym celem stowarzyszenia jest kształtowanie właściwego stosunku do zwierząt, działanie na rzecz właściwego i humanitarnego obchodzenia się ze zwierzętami oraz zapewnienia im niezbędnych warunków bytowania, a także krzewienie wśród społeczeństwa idei ochrony przyrody, środowiska świata zwierząt. Zgodnie z treścią statutu stowarzyszenie działa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 roku Prawo o stowarzyszeniach. Funkcję prezesa zarządu w tym stowarzyszeniu pełni od początku jego działalności M. K., która kieruje w imieniu zarządu działalnością (...) i reprezentuje je na zewnątrz. Do obowiązków wymienionej należy m.in. kierowanie bieżącą pracą Towarzystwa i zarządzanie jego majątkiem. W

ramach prowadzonej działalności statutowej stowarzyszenie zajmuje się głównie usługami wylapywania bezdomnych zwierząt z terenów gmin województwa (...) i (...), z którymi zawarło umowy, a także organizowaniem ich leczenia, opieki nad nimi i adopcją bezdomnych zwierząt.

W latach 2011-2012 Towarzystwo realizowało 41 umów zawartych z 28 gminami. Zakres umów obejmował odławianie bezdomnych zwierząt z terenu gmin, zapewnienie im miejsca pobytu i opieki oraz rozstrzygnięcie o ich dalszym losie zgodnie z przepisami prawa. Z tytułu zawartych umów z gminami Towarzystwo otrzymywało wynagrodzenia, które stanowiły główne źródło dochodu (...), ale przychody stanowiły także darowizny, środki otrzymywane od sponsorów oraz dotacje UM w Ł.. W 2011 roku (...) nie prowadziło żadnej nawet uproszczonej ewidencji dochodów i wydatków. Przychody i wydatki były jedynie spisywane w rejestrach rachunków dokumentujących wartość uzyskanego przychodu oraz w rejestrach operacji bankowych. Środki finansowe, które uzyskiwało stowarzyszenie z prowadzonej działalności wpływały na rachunek bankowy (...) Towarzystwa (...) prowadzony w Banku Spółdzielczym w Ł.. Zgodnie z § 26 ust. 5 statutu uprawnionym podmiotem do gospodarowania majątkiem i funduszami (...) był Zarząd stowarzyszenia, do którego m.in. należała prezes U. K. (1), a także dwóch wiceprezesów A. K. i A. S.. Wypłata środków pieniężnych z konta Towarzystwa wymagała podpisów dwóch członków zarządu złożonych na czeku. Przychody stowarzyszenia zaś zgodnie z regulacjami zawartymi w statucie Towarzystwa mogły być przeznaczane jedynie na działalność statutową i zgodnie z § 27 ust. 2 i 3 zabronione było przekazywanie majątku stowarzyszenia oraz wykorzystywanie tego majątku przez m.in. jego członków na zasadach innych niż wynikające ze statutowych celów stowarzyszenia. Rachunkowość Towarzystwa do 2012 roku prowadził Zarząd, który zgodnie z treścią statutu był zobowiązany do prowadzenia gospodarki finansowej i rachunkowości stowarzyszenia zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. W 2011 roku przychody (...) wyniosły 164.240,65 złotych. Na powyższą kwotę składały się przychody z działalności statutowej z tytułu wykonywania umów zawartych z gminami w wysokości 141.200 złotych, darowizny od osób fizycznych w kwocie 600 złotych, dotacje z Urzędu Miasta Ł. w wysokości 200.000 złotych, odsetki bankowe – 40,65 złotych oraz przychody z tytułu bezpłatnego użytkowania samochodu osobowego w wysokości 2.400 złotych. Stan środków na rachunku bankowym na dzień 1 stycznia 2011 roku wynosił 2.899,32 zł., wpływy na rachunek bankowy w 2011 roku opiewały na kwotę 155.090,65 zł., zaś koszty prowadzenia i obsługi rachunku bankowego wyniosły 902 zł.

Gospodarowanie środkami stowarzyszenia odbywało się w ten sposób, iż środki zgromadzone na koncie bankowym wypłacała jedynie prezes Zarządu U. K. (1) na podstawie czeków podpisywanych in blanco przez wiceprezes (...) A. K.. W 2011 roku Prezes (...) systematycznie wypłacała pieniądze z konta bankowego Towarzystwa, które powinny być przeznaczone na cele statutowe, łączna kwota środków wypłaconych przez U. K. (1) to 156.700 zł. Stąd też stan rachunku stowarzyszenia na dzień 31 grudnia 2011 roku wynosił 387,97 zł. Wartość faktur dokumentujących wydatki poczynione w 2011 roku przez U. K. (1) na cele statutowe opiewała na kwotę 41.429,92 zł., którą stanowiły wydatki: na zakup paliwa – 13.014,95 zł., na akcesoria dla zwierząt – 1.626,75 zł., na leki dla zwierząt – 4.282,40 zł., na usługi weterynaryjne – 21.316,34 zł. oraz kwota 1.189,48 zł. wydana na pozostałe zakupy związane z działalnością statutową (...). Pozostała kwota to jest 115.270,08 zł. wypłacona przez U. K. (1) w 2011 roku nie znalazła potwierdzenia w fakturach, ani w innych dokumentach, iż została wydana na cele statutowe stowarzyszenia. Środków tych na dzień 31.12.2011 roku nie było na rachunku bankowym, jak również nie znalazły potwierdzenia okoliczności, iż środki te znajdowały się w posiadaniu Towarzystwa z przeznaczeniem na działalność statutową w okresie późniejszym.

Z uwagi na fakt, iż (...) Towarzystwa (...) posiadało osobowość prawną podlegało regulacjom dotyczącym opodatkowania osób prawnych wynikających z ustawy z dnia 15 lutego 1992 roku o podatku dochodowym od osób prawnych, zgodnie z którą podatnicy są obowiązani do prowadzenia ewidencji rachunkowej w oparciu o obowiązujące przepisy, jak tu o ustawę o rachunkowości w sposób zapewniający określenie wysokości dochodu (straty), podstawy opodatkowania i wysokości należnego podatku za rok podatkowy, a także do uwzględnienia w ewidencji środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych informacji niezbędnych do obliczenia wysokości odpisów amortyzacyjnych zgodnie z przepisami. Ponadto zgodnie z art. 27 ust. 1 wskazanej ustawy na (...) jako podmiocie podlegającym opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób prawnych ciążył obowiązek składania co roku w urzędzie skarbowym zeznania podatkowego – CIT-8, według ustalonego wzoru o wysokości dochodu (straty) osiągniętego w roku podatkowym w terminie do końca trzeciego miesiąca roku następnego, w

którym powinny być ujawnione rzeczywiste przychody, koszty ich uzyskania oraz dochody stanowiące podstawę opodatkowania w tym też dochody zwolnione od podatku, tzn. te które zostały przeznaczone na działalność statutową. W tym terminie należało również wpłacić podatek należny. Z uwagi na powyższe U. K. (1) jako osoba zarządzająca stowarzyszeniem (...) i reprezentująca jego interesy w kwietniu 2012 roku podjęła działania mające na celu wypełnienie deklaracji CIT-8. Z uwagi na fakt, iż nie prowadziła ona żadnej ewidencji rachunkowej udała się do Biura (...) w Ł., gdzie w oparciu o dokumentację dostarczoną przez U. K. (2) w postaci faktur, wyciągów bankowych i innych dokumentów potwierdzających dochody i wydatki stowarzyszenia pracownik biura M. M. po wykonaniu bilansu finansowego oraz rachunku zysków i strat wypełniła deklarację podatkową CIT-8 wpisując w niej wartości kwotowe dotyczące przychodów, kosztów ich uzyskania i dochodów jedynie w oparciu o przedstawione dokumenty. M. M. po dokonaniu rozliczenia (...) oznajmiła prezes stowarzyszenia, że wynik finansowy jest bardzo wysoki, bowiem kwota dochodu stanowiła dużą nadwyżkę, niska natomiast była kwota kosztów uzyskania przychodów, brakowało faktur dokumentujących wydatki na cele statutowe, a ponadto z rachunków bankowych też wynikało, że brakowało udokumentowania dużej kwoty. Z uwagi na fakt, iż nie zgadzały się kwoty wpływów i wydatków w bilansie finansowym M. M. odmówiła złożenia podpisu na deklaracji, gdzie wszystkie dochody zostały wskazane jako wolne od podatku mimo, iż nie było dokumentów potwierdzających przeznaczenie tych środków na cele statutowe, bowiem zwolnione od podatku mogą być jedynie dochody przeznaczone wyłącznie na te cele.

W dniu 23 maja 2012 roku U. K. (1) złożyła w Urzędzie Skarbowym w Ł. deklarację podatkową CIT-8 za 2011 rok, w której podała jako kwotę uzyskanych przychodów – 160.440,74 zł., zaś koszty uzyskania przychodów określiła na kwotę 21.175,91 zł., wskazując w związku z powyższym jako dochody sumę 139.264,83 zł. i podając, iż cała ta kwota stanowi dochody wolne od podatku, zgodnie z tym co wpisała ona w informacji o odliczeniach od dochodu i od podatku oraz o dochodach wolnych i zwolnionych od podatku CIT-8/O w rubryce dochody wolne od podatku – przeznaczone na cele statutowe.

W okresie od 27 września do 30 listopada 2012 roku Najwyższa Izba Kontroli Delegatura w Ł. przeprowadziła kontrolę w (...) Towarzystwie (...), w wyniku której stwierdzono szereg nieprawidłowości w działalności kontrolowanej jednostki w tym nieodprowadzenie podatku dochodowego od osób prawnych za 2011 rok poprzedzone podaniem w deklaracji podatkowej przez U. K. (1) kwoty osiągniętego dochodu podlegającego zwolnieniu w wysokości 139.264,83 zł., który nie został wykorzystany na cele statutowe zgodnie z dyspozycją przepisu art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 15 lutego 1992 roku o podatku dochodowym od osób prawnych. W dniu 24 kwietnia 2013 roku do Urzędu Skarbowego w Ł. wpłynęło zawiadomienie Najwyższej Izby Kontroli Delegatura w Ł. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 56 § 2 kks przez U. K. (1).

W związku z powyższym Urząd Skarbowy w Ł. przeprowadził dochodzenie w opisanej wyżej sprawie, którego efektem było postawienie U. K. (1) zarzutu wyczerpującego dyspozycję art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks.

W dniu 22 sierpnia 2013 roku do Sądu Rejonowego w Łukowie wpłynął akt oskarżenia, w którym oskarżono U. K. (1) o to, że w dniu 23.05.2012 r. w Ł., woj. (...) jako osoba odpowiedzialna za składanie deklaracji, podała nierzetelne dane w zeznaniu CIT-8 za 2011 rok, przez co naraziła Skarb Państwa na uszczuplenie w podatku dochodowym od osób prawnych na kwotę 25.068 złotych.

Kontrola podatkowa przeprowadzona przez pracowników Urzędu Skarbowego w Ł. w (...) Towarzystwie (...) w okresie od 23 września do 13 grudnia 2013 roku, potwierdziła fakt, iż należny podatek od osób prawnych za 2011 rok nie został odprowadzony przez wymienione stowarzyszenie i decyzją Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł. z dnia 6 czerwca 2014 roku określona została wysokość zobowiązania podatkowego na kwotę 23.163 zł. (...) odwołało się od powyższej decyzji do Dyrektora Izby Skarbowej w Ł.. Wynikiem postępowania odwoławczego była decyzja Dyrektora Izby Skarbowej w Ł. z dnia 29 kwietnia 2015 roku, którą uchylono zaskarżoną decyzję Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł. i określono zobowiązanie w podatku dochodowym od osób prawnych za rok 2011 na kwotę 22.251 złotych.

U. K. (1) nie była dotychczas karana za przestępstwa. Prowadzi ona działalność gospodarczą, z tytułu której osiąga dochody, na utrzymaniu ma małoletnie dziecko.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie analizy materiału dowodowego w postaci:

wyjaśnień oskarżonej U. K. (1) – k. 45, 62v-63, 153v-156, 313-314, zeznań świadków: M. M. – k. 212-213, 315-316, M. W. – k. 213, 316, H. R. – k. 214-215, 336-337, A. S. – k. 87v, 337, M. R. – k. 89-89v, 157v, 158v, 409, D. S. (2) – k. 356-359, 410, a także takich dowodów jak: wystąpienie pokontrolne NIK – k. 3-11, status (...) Towarzystwa (...) – k. 12-17, zeznanie podatkowe za 2011 rok – k. 25-31, pismo (...) Towarzystwa (...) do NIK Delegatura w L. – k. 33, odpis z KRS – k. 36-37, kserokopia zawiadomienia o popełnieniu czynu zabronionego – k. 72, kserokopia spisu akt kontroli podatkowej – k. 73-74, kserokopia analizy ustaleń kontroli – k. 75-76a, kserokopia protokołu kontroli – k. 77-86, kserokopia z materiałów kontroli podatkowej (...) Towarzystwa (...) – k. 98-202, dane o karalności – k. 269, wywiad policyjny – k. 271, kserokopia aktu oskarżenia ze sprawy IV K 5/14 Sądu Okręgowego w Lublinie – k. 281-294, kserokopia decyzji naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł. – k. 296-306, kserokopia protokołów rozprawy ze sprawy IV K 5/14 Sądu Okręgowego w Lublinie – k. 350-361, kserokopia decyzji Dyrektora Izby Skarbowej w L. – k. 366-381.

Oskarżona **U. K. (1)** w toku całego postępowania nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej przestępstwa. W postępowaniu przygotowawczym oskarżona skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Podczas przesłuchania w postępowaniu sądowym U. K. (1) podała natomiast, że w jej ocenie stowarzyszenia są zwolnione od podatku dochodowego i wypełniając deklarację podatkową nie działała ona po to, aby wprowadzić kogoś w błąd. Oskarżona tłumaczyła, że księgowość była prowadzona przez osobę w tym kierunku wykształconą, która się zna na księgowości. Wymieniona podała, że ona nie zna się na księgowości, dlatego nie zajmowała się rozliczaniem podatku, tylko zwierzętami. Wyjaśniła, iż powiedziano jej, że stowarzyszenia są zwolnione z tego podatku, dlatego taką deklarację podpisała, natomiast gdyby usłyszała, że „jakiś” podatek trzeba zapłacić to (...) Towarzystwo (...) zapłaciłoby go. U. K. (1) podała, że w 2011 roku stowarzyszenie rozliczała księgowa, która wypełniała i zanosila do urzędu skarbowego deklaracje CIT i inne dokumenty podatkowe, ona zaś na koniec roku jedynie podpisywała ten CIT. Oskarżona tłumaczyła, że księgowa, która wypełniła przedmiotową deklarację twierdziła, że stowarzyszenia są zwolnione z podatku dochodowego. Wymieniona wyjaśniła, że ona jako prezes (...) zajmuje się zwierzętami, a nie rozliczaniem podatku, bowiem nie zna się na tym, tak więc nie potrafi zrozumieć dlaczego to ona ma być osobą odpowiedzialną za niezapłacenie podatku. Według oskarżonej osobą odpowiedzialną za składanie deklaracji w urzędzie skarbowym jest księgowy, któremu Towarzystwo płaci. Wyjaśniła, iż w 2011 roku (...) nie miało umowy zawartej z biurem rachunkowym, ale działało na podstawie ustnej umowy z księgową, która odpowiedzialna jest za dane zawarte w deklaracji CIT. Oskarżona wyjaśniła, że w 2011 roku (...) prowadziła M. M. z biura (...). U. K. (1) tłumaczyła, że ona jako prezes jeździła za psami, reprezentowała stowarzyszenie, czyli podejmowała decyzje co zrobić z danym zwierzęciem, płaciła faktury za leczenie. W toku postępowania sądowego potwierdziła ona, iż pieniądze stowarzyszenia zgodnie ze statutem pozostawały do dyspozycji Prezesa Stowarzyszenia i miały być one przeznaczone na cele statutowe. Oskarżona wyjaśniła, że do wypłacania pieniędzy z konta była upoważniona ona i wiceprezes A. K.. W praktyce zaś było tak, że wymieniona podpisywała jej czeki in blanco, bo wypłaty były możliwe tylko na podstawie czeków. U. K. (1) tłumaczyła, że A. K. mieszkała w W., dlatego podpisywała niewypełnione czeki. Oskarżona wyjaśniła, że wiceprezes nie wiedziała dokładnie jakie kwoty pieniężne ona wypłacała z konta (...), gdyż nie trafiały do wymienionej wyciągi bankowe. Wymieniona podała, że stowarzyszenie przez nią prowadzone ma tylko jedno konto bankowe założone w Banku Spółdzielczym w Ł.. Pieniądze z tego rachunku były wypłacane na wydatki związane z działalnością statutową, były one przeznaczone na płatności za faktury wystawiane na cele statutowe. Oskarżona wyjaśniła, że w zasadzie wypłacała pieniądze w kwotach, które pojawiały się na rachunku stowarzyszenia, praktycznie od razu, w różnych kwotach po to, aby mieć je na koszty związane z działalnością. Oskarżona przyznała, że pieniądze te mogły „leżeć w banku”, lecz nikt ich nie poinformował, że nie mogą być przetrzymywane w formie gotówkowej u niej lub u wiceprezes A. S. w W., do której jak wyjaśniła zawoziła pieniądze wypłacone z konta lub dawała jej w kopercie. A. S. kwitowała odbiór pieniędzy, lecz nie zawsze. Oskarżona podała, że posiada pokwitowania odbioru pieniędzy przez wiceprezes. U. K. (1) podała, że kiedy były potrzebne jej pieniądze to jeździła do W. do A. S. i pobierała od niej potrzebną kwotę na zapłacenie faktur. Oskarżona wyjaśniła, że jedynym jej zaniedbaniem w prowadzeniu (...) było to, iż nie żądała od razu faktur za zobowiązania stowarzyszenia, które pokrywała z wypłacanych z konta pieniędzy. Wyjaśniła ona, że pieniądze, które posiadało stowarzyszenie miały być przeznaczone na zakup działki celem budowy na niej schroniska, były prowadzone na ten temat rozmowy z członkami stowarzyszenia, lecz nie podjęto

w tym zakresie stosownej uchwały. Wyjaśniając oskarżona podała, że pieniądze, które wypłaciła ona z konta (...) zostały przeznaczone na faktury od weterynarzy, transport zwierząt do schroniska w H. lub do adopcji, kojce dla psów, smycze, kagańce, karmę, koszty związane z pobytem psów u wolontariuszy, które nie były fakturowane. Podobnie jak inne wydatki związane z zakupem żywności dla psów, leczeniem. U. K. (1) podała, że pieniądze wypłacone z konta stowarzyszenia przeznaczała na jego działalność, ale zdarzało się, że pieniędzy stowarzyszenia brakowało i musiała dokładać pieniądze swoje, męża, a nawet siostry na działalność (...). Oskarżona wyjaśniła ponadto, że w 2011 roku (...) współpracowało z firmą (...) z siedzibą we W., z którą nawiązała ona kontakt za pośrednictwem kolegi M. R., który przed 2011 rokiem zajmował się transportem psów odłowionych przez stowarzyszenie. U. K. (1) podała, że z firmą (...) nie zawierała umowy pisemnej, a jedynie ustną na świadczenie usług transportowych. Oskarżona podała, że była zadowolona z usług tej firmy, z którą kontaktowała się jedynie za pośrednictwem M. R.. Wymieniona podała, że firma (...) w 2011 roku wykonywała i przywoziła dla stowarzyszenia budy i kojce, jednak nie wystawiła faktury za wykonane usługi, które oskarżona jak podała otrzymała „zbiorczo” dopiero w grudniu 2012 roku, po tym jak księgowa poinformowała ją, że jest kontrola NIK-u i te faktury powinny być. Wymieniona podała, że firma (...) wykonała około 30 bud i kojców, a za jedną budę i kojec stowarzyszenie płaciło 3000 złotych. Oskarżona tłumaczyła, że nie uważała za stosowne, aby wziąć od firmy (...) fakturę za wykonanie tej usługi. W toku postępowania sądowego U. K. (1) podała, że w 2011 roku Towarzystwo, którego jest prezesem współpracowało z D. S. (2) kierownikiem schroniska w H., gdzie wożone były psy odłowione z terenu gmin, z którymi (...) było związane umowami. Za pobyt psów w tym schronisku były wystawiane faktury przez to schronisko. Wymieniona podała, że do H. wożona była również karma dla zwierząt, budy, kojce, które miały być przekazywane osobom adoptującym zwierzęta zawiezione przez stowarzyszenie do tego schroniska. Oskarżona tłumaczyła, że nie prowadziła ewidencji psów wywiezionych do schroniska, jak również rzeczy tam zawiezionych. Podała jedynie, że zawieziono około 15 bud do H. i duże ilości karmy. D. S. (2) jednak, jak podała oskarżona, nie kwitował odbioru tych rzeczy od stowarzyszenia. Umowa ze schroniskiem była i miało być zestawienie roczne kosztów, ale część zwierząt szybko znajdowała dom i małe były w związku z tym koszty. Ostatecznie kierownik schroniska (...) nie wystawił dokumentów stanowiących rozliczenie kosztów, które poniosło (...) w związku z tą działalnością.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Przystępując do analizy materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie w pierwszej kolejności należy odnieść się do wyjaśnień oskarżonej U. K. (1). W ocenie Sądu zasługują na wiarę te wyjaśnienia, w których oskarżona podała, że to ona osobiście wykonywała zarząd nad majątkiem i dysponowała dochodami Towarzystwa, w ten sposób, iż na podstawie czeków podpisanych in blanco przez wiceprezesa stowarzyszenia (...), które następnie uzupełniała według własnego uznania i wypłacała środki z konta bankowego (...). Ponadto nie budzą wątpliwości okoliczności podawane przez oskarżoną dotyczące tego, iż nikt poza nią nie dysponował pieniędzmi Towarzystwa i tylko ona wypłacała pieniądze z konta w różnych kwotach i na bieżąco pobierała środki, które wpływały, mając świadomość, iż mogą być one przeznaczone jedynie na cele statutowe związane z działalnością stowarzyszenia. Nie sposób natomiast obdarzyć wiarą tych twierdzeń oskarżonej, w których z jednej strony przekonywała, iż wszystkie pieniądze, które wypłaciła ona z rachunku bankowego zostały przeznaczone na cele statutowe, natomiast z drugiej próbowała wykazać, iż ona nie jest odpowiedzialna za dane wpisane w zeznaniu podatkowym CIT-8 za 2011 rok. Odnosząc się to tej ostatniej kwestii należy podnieść, iż U. K. (1) przedstawiając własną wersję zdarzeń wskazywała, że to nie ona ponosi odpowiedzialność za wskazanie nierzetelnych danych i niezapłacenie podatku przekonując, iż nie zna się na księgowości, a jej zadaniem była opieka nad zwierzętami, nie zaś rozliczanie podatków. Próbowana ona obciążyć winą księgową M. M., która na jej zlecenie dokonała rozliczenia finansowego (...) za 2011 rok, która zna się na podatkach i powinna to zrobić dobrze zwłaszcza, że otrzymała za to pieniądze. Na fakt, iż powyższe wyjaśnienia stanowią jedynie nieudolną próbę uniknięcia odpowiedzialności za podanie nieprawdy w deklaracji podatkowej wskazują zeznania M. M. oraz M. W., którzy jednoznacznie wskazali, że nie byli związani umową z (...) na prowadzenie rachunkowości i rozliczanie stowarzyszenia z urzędem skarbowym. Wymienieni zgodnie podali, że wykonywali incydentalnie tylko rozliczenia roczne na zlecenie U. K. (1) na podstawie przedstawionych przez nią dokumentów. Ponadto świadkowie ci zbieżnie zeznali, że przy okazji sporządzania dla oskarżonej sprawozdania finansowego była wysoka nadwyżka przychodów nad ich kosztami, dlatego rozmawiali oni z wymienioną na temat

konsekwencji takiego stanu i na temat podatku, który będzie należało zapłacić jeżeli wyjdzie nadwyżka w dochodach, które nie będą wydatkowane na cele statutowe. Pracownicy biura rachunkowego tłumaczyli zeznając, iż nie mieli oni wpływu na dokumentację, którą przedstawiała im U. K. (1) i nie byli w stanie sprawdzić, czy dochody, które zostały wykazane jako zwolnione od podatku rzeczywiście zostały przeznaczone na realizację celów statutowych. M. M., która przygotowała rozliczenie CIT-8 za 2011 rok dla (...) podała, że oskarżona zwróciła się do niej pod koniec kwietnia 2012 roku z prośbą o sporządzenie sprawozdania finansowego, tj. bilansu poprzez zestawienie zysków i strat jedynie na podstawie przedstawionych przez nią dokumentów źródłowych w postaci wyciągów bankowych i dokumentów w postaci faktur. Świadek zeznała, że nie zgadzały się z wyciągów dotyczących przychodów z wydatkami, w rozliczeniu wyszła duża nadwyżka w przychodach, co nie miało odzwierciedlenia w wyciągach bankowych. Koszty stowarzyszenia nie były udokumentowane należycie, było mało dokumentów potwierdzających poniesienie kosztów uzyskania przychodu przez stowarzyszenie. M. M. podała, że odmówiła złożenia podpisu na przedmiotowej deklaracji z uwagi na nieprawidłowości w zgromadzonej dokumentacji, brak pokrycia poniesionych wydatków, zgłoszenie się oskarżonej z rozliczeniem po terminie i brak możliwości sprawdzenia tych nieprawidłowości. Wymieniona tłumaczyła, że za rzetelność dokumentów była odpowiedzialna oskarżona, natomiast do niej należało jedynie rachunkowe wykonanie bilansu i nie była w stanie sprawdzić, czy wszystkie wydatki z konta bankowego zostały przeznaczone na cele statutowe. Ponadto wskazała ona, że podczas rozmowy z wymienioną zostały przekazane jej informacje, że stowarzyszenie jest zwolnione z płacenia podatków od kosztów związanych z wykonywaniem celów statutowych, ale w tym przypadku nie zgadzały się rachunki. M. M. tłumaczyła, że zwracała uwagę U. K. (1), że koszty są nieudokumentowane i nie mają pokrycia oraz tłumaczyła, że jeżeli znajdą się dodatkowe dokumenty, których nie było przy rozliczeniu można zrobić korektę tego rozliczenia. Zeznania M. W. i M. M. Sąd uznał za wiarygodne, bowiem wymienieni zetknęli się z przedmiotową sprawą z racji wykonywania swych obowiązków zawodowych i brak jest podstaw do przyjęcia, aby podawali oni fakty niezgodne z rzeczywistością. M. M. opisała okoliczności współpracy z oskarżoną przy sporządzaniu rozliczenia rocznego czyniąc to w sposób szczegółowy, logiczny i prawdziwy. Zeznania wymienionych korelują z faktami, które Sąd ustalił w oparciu o inne dowody zgromadzone w przedmiotowym postępowaniu, a mianowicie o dokumentację z kontroli przeprowadzonych przez NIK i Urząd Skarbowy w Ł., decyzję dyrektora Izby Skarbowej w Ł. i zeznania H. R., która przeprowadzała czynności sprawdzające w (...) w trakcie kontroli podatkowej. Wymienione dowody jednoznacznie wskazują na fakt, iż dochody, które zostały wykazane przez U. K. (1) w deklaracji podatkowej CIT-8 jako wolne od podatku z uwagi na ich przeznaczenie na cele statutowe w rzeczywistości nie znalazły pokrycia w wydatkach poniesionych na te cele, zaś Towarzystwo nie zapłaciło podatku dochodowego od osób prawnych za 2011 roku należnego od tych dochodów. Świadek H. R. zeznała podobnie jak M. M., iż dokumentacja finansowa (...) była źle prowadzona, wydatki nie miały pokrycia w rachunkach. Z relacji świadka wynika, iż nie było pieniędzy na koncie bankowym stowarzyszenia i nie było dokumentów potwierdzających, na jaki cel zostały przeznaczone środki wypłacone z rachunku. H. R. podała, że jednoznaczne było to, iż wydatki, które nie zostały poniesione na działalność statutową nie mogły być zwolnione z podatku. Wymieniona zeznała, że oskarżona mimo, iż twierdziła, że wszystkie środki wypłacone z konta były wydatkowane na cele statutowe, nie przedstawiła dokumentacji, która by to potwierdzała. Z relacji świadka jednoznacznie wynika, iż nie było żadnego udokumentowania kwoty ponad 100.000 złotych, której nie było ani na rachunku bankowym, ani w gotówce. Zeznania H. R. Sąd obdarzył wiarą jako złożone obiektywnie przez osobę obcą dla oskarżonej, która przedstawiła okoliczności znane jej jedynie z racji wykonywania obowiązków służbowych i znajdują one odzwierciedlenie w dokumentacji z kontroli podatkowej, którą prowadziła ona w (...). Z dokumentów w postaci protokołu kontroli przeprowadzonej w Towarzystwie i szczegółowej analizy ustaleń dokonanych przez podmioty kontrolujące oraz decyzji podatkowych wynika, iż dane podane w deklaracji CIT-8 przez U. K. (1) są nierzetelne, bowiem nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonej dokumentacji finansowej stowarzyszenia. W toku przeprowadzonej kontroli po szczegółowej analizie rachunków bankowych oraz dokumentów źródłowych w postaci faktur i bilansu księgowego za rok 2011 zweryfikowano wysokość przychodów i ustalono, iż dochód (...) to 141.200 złotych, nie zaś 139.800 zł., która to różnica wynikała z błędów w sposobie zaksięgowania kwoty stanowiącej tę różnicę. Ponadto kwota 42.331,92 zł. (41.429,92 zł. – faktury dokumentujące koszty i 902 zł. – koszty bankowe) znalazła odzwierciedlenie w dokumentacji księgowej stowarzyszenia jako wydatkowana w 2011 roku na działalność statutową i była niemal dwukrotnie wyższa od tej wskazanej w deklaracji CIT-8 przez oskarżoną. Natomiast jak ustaliły organy podatkowe kwota 115.270,08 zł. wypłacona przez oskarżoną z rachunku (...) nie została udokumentowana jako wydana na cele statutowe oraz brak było dowodów, które pozwalałyby na przyjęcie, iż na

koniec okresu rozliczeniowego tj. na dzień 31.12.2011 roku pieniądze te znajdowały się w posiadaniu Towarzystwa. Ponadto w wyniku przedmiotowej kontroli po zweryfikowaniu błędu w zaksięgowaniu kwoty 1400 złotych i 0,09 złotych tytułem odsetek bankowych oraz po uwzględnieniu kwoty 2400 złotych tytułem nieodpłatnego użytkownika samochodu osobowego należącego do prezesa stowarzyszenia, która jest dochodem wolnym od podatku oraz kwoty 2400 złotych stanowiącej równowartość trzech bud przekazanych w 2011 roku osobom adoptującym zwierzęta, która zwiększyła wydatki ustalono, iż przychód Towarzystwa w 2011 roku wyniósł 164.240,65 zł. Koszty uzyskania tych przychodów jako wydatki poniesione na cele statutowe wyniosły 44.731,92 zł., stąd też różnica tych kwot pozwoliła na ustalenie dochodu stowarzyszenia w 2011 roku na poziomie 119.508,73 zł., co przy uwzględnieniu wskazanych wyżej dochodów wolnych od podatku w wysokości 2400 zł., dało kwotę 117.108,73 zł., która stanowiła dochody podlegające opodatkowaniu. Przy uwzględnieniu powyższych danych decyzją dyrektora Izby Skarbowej uchylono decyzję Urzędu Skarbowego w Ł. z dnia 6 czerwca 2014 roku i ustalono podatek należny w 2011 roku na kwotę 22.251 zł. Omówione powyżej ustalenia organów podatkowych zakończone wydaniem prawomocnej decyzji w dniu 29 kwietnia 2015 roku stanowią wiarygodny dowód w przedmiotowym postępowaniu i podstawę do stwierdzenia o jaką kwota podatku uszczupliła rachunek Skarbu Państwa swym bezprawnym działaniem oskarżona. Z uzasadnienia przedmiotowej decyzji wynika jednoznacznie, iż dane podane przez oskarżoną w zeznaniu podatkowym nie opierały się na prawdzie i mimo, że wypłacone pieniądze stowarzyszenia nie zostały przeznaczone na cele statutowe to U. K. (1) wskazała je jako wolne od podatku. Na uwagę zasługuje przy tym fakt, iż z wyjaśnień oskarżonej jednoznacznie wynika, że miała ona świadomość tego, że wszystkie pieniądze wypłacone przez nią z rachunku stowarzyszenia powinny zostać przeznaczone na cele statutowe i jako takie były zwolnione od podatku. Wskazuje na to chociażby fakt, iż oskarżona w toku przedmiotowego postępowania, jak i podczas kontroli NIK i kontroli podatkowej próbowała wykazać, że wszystkie pieniądze zostały wydane na działalność Towarzystwa. Próby te były jednak nieudolne, bowiem nie znalazły potwierdzenia nie tylko w dokumentacji finansowej, ale także w dowodach przeprowadzonych celem zweryfikowania twierdzeń U. K. (1).

Analiza materiału dowodowego w postaci zeznań świadków A. S., M. R., D. S. (2) oraz materiałów kontroli podatkowej (...) wykazała, że okoliczności podawane przez oskarżoną odnośnie tego, iż wszystkie pieniądze, które wypłaciła ona z konta stowarzyszenia zostały przeznaczone na cele statutowe, a tym samym według oskarżonej mogły być zwolnione od podatku nie są prawdziwe. I tak świadek A. S. potwierdziła okoliczności wskazywane przez oskarżoną odnośnie tego, iż wymieniona przetrzymywała u niej środki pieniężne należące do stowarzyszenia wypłacone uprzednio przez U. K. (1) z konta bankowego, jednak sprzecznie z tym co podała wymieniona świadek stwierdziła, iż pieniądze te były zamknięte w małej walizeczce, do której kluczyk miała jedynie oskarżona. A. S. zaprzeczyła temu, aby ona kwitowała odbiór określonych kwot pieniężnych od oskarżonej i miała jakikolwiek wpływ na gospodarowanie finansami Towarzystwa. Wymieniona wskazała, że U. K. (1) nigdy nie tłumaczyła się z wydatków stowarzyszenia i nie informowała jej jaką kwotę przywiozła ona w walizce, czy też w jaki sposób wydatkowała pieniądze, którymi dysponowała. Podobnie nie znalazły logicznego uzasadnienia okoliczności wskazywane przez oskarżoną odnośnie współpracy (...) z firmą (...) z W., która jak twierdziła oskarżona zajmowała się świadczeniem usług transportowych na rzecz stowarzyszenia i wykonała około 30 bud i kojców w cenie około 3000 złotych za sztukę. Jak, bowiem wynika z ustaleń organów podatkowych firma (...) figuruje jako firma budowlana, zaś w miejscu zgłoszonym jako adres tej firmy nie ma żadnych oznak jej działalności. Ponadto zeznanie podatkowe wskazanej firmy za 2011 roku zawiera mniej niż 10% przychodów wynikających z faktur wystawionych w grudniu 2012 roku, na które powoływała się oskarżona w toku kontroli podatkowej, jako na dokumenty potwierdzające wydatki stowarzyszenia poniesione w 2011 roku na zapłatę za usługi wykonywane przez wskazaną firmę, zaś w 2012 roku firma ta w ogóle nie osiągnęła przychodów. Ponadto wyjaśnień oskarżonej odnośnie współpracy z firmą (...) nie potwierdziła również przesłuchany w przedmiotowej sprawie M. R., który stwierdził, iż nie posiada żadnej wiedzy odnośnie firmy (...) z siedzibą we W. i nie zna osoby o personaliach K. S.. Zeznając w toku przedmiotowego postępowania jednoznacznie zaprzeczył on, aby pośredniczył między oskarżoną, a tą firmą w nawiązaniu przez nie współpracy, o czym konsekwentnie przekonywała w swych wyjaśnieniach U. K. (1). M. R. zaprzeczył także temu, iż on miał świadczyć usługi na rzecz (...) w zakresie transportowania zwierząt odłowionych przez stowarzyszenie. Przedmiotowe okoliczności podawał on konsekwentnie w toku przedmiotowego postępowania, jak również podczas przesłuchania w ramach kontroli podatkowej, a także podczas przesłuchania oraz konfrontacji z U. K. (1) w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Łukowie

w sprawie 1 Ds. 735/13/Sp w przedmiocie przywłaszczenia środków finansowych (...). Z uwagi na powyższe brak jest podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom składanym przez wymienionego świadka. Zwłaszcza, że okoliczności podawane przez oskarżoną, którym zaprzeczył M. R. nie znalazły potwierdzenia również w innych dowodach, w tym także w zeznaniach D. S. (2) kierownika schroniska w H., do którego zgodnie z wersją przedstawioną przez oskarżoną miały być przekazane kojce wykonane dla stowarzyszenia przez firmę (...). Wskazany świadek nie potwierdził tej okoliczności. Wymieniony zeznał, że w 2011 roku kilka lub kilkanaście bud i kojców stowarzyszenie prowadzone przez oskarżoną przechowywało na terenie jego schroniska, jednak były one odbierane i nieodpłatnie otrzymał on jedynie jedną budę. Nie potwierdził on więc tych wyjaśnień oskarżonej, w których tłumaczyła, iż przekazała schronisku około 15 bud i zawoziła duże ilości karmy, które to rzeczy stanowiły zapłatę za pobyt odłowionych tam zwierząt. D. S. (2) zeznał, że przyjmował zwierzęta na przechowanie od oskarżonej za co płaciło mu (...), a on wystawiał faktury, podczas gdy w trakcie przesłuchania przed Sądem Okręgowym w Lublinie w sprawie IV K 5/14 zeznał odmiennie, iż nie otrzymywał żadnych środków finansowych od oskarżonej, po czym stwierdził, że jednak wystawiał faktury tylko o nich nie wspominał, bo nie wiedział, iż chodzi o te dokumenty i ostatecznie wskazał, że początkowo wystawiał faktury, a kiedy dowiedział się, że oskarżona zajmuje się psami bez pieniędzy, to on również nie pobierał opłaty za przetrzymywanie zwierząt w schronisku. Zeznania D. S. (2) nie pozwalają na określenie w sposób wiarygodny okoliczności współpracy i zobowiązań finansowych jakie łączyły prowadzone przez niego schronisko z Towarzystwem, którym kierowała U. K. (1) nie potrafił on bowiem jednoznacznie wskazać, jakie środki finansowe przekazała mu oskarżona w ramach tej współpracy, ale zaprzeczył jednoznacznie temu, iż miała ona systematycznie dostarczać do schroniska karmę i inne przedmioty potrzebne do opieki nad zwierzętami i ich przechowywania oraz nie potwierdziła tego, aby kojce i budy, które miały zostać wytworzone przez firmę (...) zostały za jego pośrednictwem przekazane nieodpłatnie innym osobom. Analiza zeznań wymienionych wyżej świadków w zestawieniu z ustaleniami będącymi wynikiem prawomocnej decyzji o wysokości podatku dochodowego od osób prawnych, do zapłaty którego było w 2011 roku zobowiązane (...) Towarzystwo (...) prowadzi do wniosku, iż brak jest podstaw, aby uznać za prawdziwe wyjaśnienia oskarżonej, że dochody nierozliczone w 2011 roku na cele statutowe w wysokości ponad 100.000 złotych zostały wydatkowane na transport zwierząt wykonanie bud i kojców przez firmę (...) we W., bowiem brak jest jakichkolwiek rzetelnych dowodów, które potwierdziłyby przedmiotową współpracę oskarżonej z tą firmą, a tym samym brak jest podstaw do stwierdzenia, iż U. K. (1) wypłaciła tej firmie jakiegokolwiek środki finansowe należące do stowarzyszenia na realizację celów statutowych, zaś odmienne twierdzenia oskarżonej w tym zakresie stanowiły jedynie nieudolną linię obrony przed grożącymi jej konsekwencjami prawnymi. Poza tym na marginesie należy wskazać, że infantylne wyjaśnienia oskarżonej, iż nie pamiętała, aby prosić od razu po zapłacie pieniędzy o faktury, bo nie wiedziała, że powinna dokumentować wszystkie wydatki stowarzyszenia nie mogą zostać uznane za prawdziwe, zwłaszcza w świetle ustalonych okoliczności, iż wymieniona skrupulatnie dokumentowała np. wydatki na paliwo do używanych pojazdów opiewające niekiedy na kwotę kilkudziesięciu złotych, stąd też nie sposób przyjąć, iż zapomniała udokumentować z niewiedzy wydatki na kwotę ponad 115 tysięcy złotych, poczynione z pieniędzy, które przecież do niej nie należały.

Powyższe okoliczności potwierdzają sprawstwo oskarżonej w zakresie działań opisanych w akcie oskarżenia.

Reasumując Sąd ustalił, iż U. K. (1) jako osoba odpowiedzialna za składanie deklaracji podatkowych podała nierzetelne dane w zeznaniu CIT-8 przez co naraziła Skarb Państwa na uszczuplenie w podatku dochodowym od osób prawnych na kwotę 22.251 złotych. Powyższe ustalenia w zakresie wysokości uszczuplonego podatku Sąd poczynił w oparciu o prawomocną decyzję organu podatkowego w tym zakresie, tj. dyrektora Izby Skarbowej w L. z dnia 29 kwietnia 2015 roku, która stanowi pewny i rzetelny dowód w niniejszej sprawie.

W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, iż niewątpliwie zachowanie U. K. (1) wyczerpało znamiona przestępstwa skarbowego określonego w art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks. Oskarżona uchylając się od opodatkowania, składając deklarację podatkową podała nieprawdę przez co nastąpiło uszczuplenie podatku dochodowego od osób prawnych w wysokości 22.251 zł. stanowiącej małą wartość zgodnie z definicją z art. 53 § 14 kks, która w czasie popełnienia czynu zabronionego nie przekraczała dwustukrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Wymierzając oskarżonej karę za wskazane wyżej przestępstwo Sąd uwzględnił jako okoliczności obciążające fakt, iż U. K. (1) wykazała się graniczącym z lekceważeniem brakiem szacunku dla obowiązującego porządku prawnego w zakresie podatkowym, narażając Skarb Państwa na uszczuplenie podatku w kwocie 22.251 złotych. Dysponując środkami finansowymi stowarzyszenia wypłacała je w ustalonych przez siebie kwotach i mając świadomość, iż mogą być one przeznaczone wyłącznie na cele statutowe nie udokumentowała tego, po czym mimo posiadanych informacji, że zwolnione od podatku są tylko wydatki statutowe wykazała w deklaracji podatkowej jako dochody wolne od opodatkowania te, które nie znalazły potwierdzenia w wydatkach poczynionych na te cele. Powyższe rozważania pozwalają na stwierdzenie, że oskarżona podała nieprawdę, bowiem świadomie przedstawiła organowi podatkowemu okoliczności niezgodne ze stanem rzeczywistym.

Jako okoliczności łagodzące Sąd uwzględnił fakt, iż oskarżona prowadzi ustabilizowany tryb życia mieszkając z rodziną, nie była dotychczas karana oraz nie podejmowała działań mających na celu utrudnienie przedmiotowego postępowania.

Wyważając powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonej U. K. (1) za popełnione przestępstwo skarbowe karę grzywny w liczbie 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, na podstawie art. 23 § 3 kks ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych.

Rozstrzygając o konsekwencjach natury majątkowej Sąd miał na uwadze, iż oskarżona bacząc na jej sytuację materialną będzie w stanie karę grzywny uiścić. Zgodnie bowiem z treścią art. 23 § 3 kks ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Z drugiej zaś strony będzie ta kara stanowiła wymierną dolegliwość za popełniony występpek.

Tak ukształtowane orzeczenie o karze jest w ocenie Sądu adekwatne do stopnia winy oskarżonej i społecznej szkodliwości jej czynu. Uwzględnia też cele wychowawcze i zapobiegawcze jakie kara ma spełnić względem oskarżonej, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (art. 12 § 2 kks).

Mając zaś na uwadze sytuację majątkową oskarżonej U. K. (1), która jest osobą młodą zdolną do pracy, osiąga stałe dochody z prowadzonej działalności gospodarczej, Sąd uznał, iż uiszczenie kosztów postępowania w całości nie spowoduje nadmiernego obciążenia finansowego dla oskarżonej i dlatego kierując się treścią art. 627 kpk, który recypowany jest przez art. 113 § 1 i 2 kks zasądził od oskarżonej kwotę 560 złotych tytułem opłaty sądowej i 181,93 złotych tytułem wydatków postępowania.

Mając zatem powyższe na względzie Sąd orzekł, jak w wyroku.